CENA EGZ. 20 GR.

# DZIEN POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL.: RED. 680-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

STANOWISKO POLSKI WOBEC MEMORANDUM NIEMIECKIEGO

ROZMOWY PRZED KONFERENCJĄ W STRESIE

UŁASKAWIENIE MORDERCÓW PIECUCHA

№ 243. WARSZAWA, Sobota 3 września 1932 r. Rok IX.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### Przed Konferencją w Stresie

#### ROZMOWA BONNET — ROSE

PARYŻ (PAT). George Bonnet, przewodniczący konferencji w Stresie przed wyjazdem do Genewy, miał wczoraj dłuższą rozmowę z dyr. Adamem Rose. Spotkanie to odbyło się w obecności ambasadora Chłapowskiego.

#### WYNURZENIA P. BENESZA

WIEDEŃ (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" podaje w depeszy z Paryża wynurzenia d-ra Benesza na temat konferencji w Stresie. Min. Benesz wspomniał w rozmowie o planie Tardieu, który przewidywał konferencję 5-ciu zainteresowanych państw naddunajskich. Idea ta musiała być zaniechana, a w miejsce niej zwołana konferencja wszystkich państw, interesujących się zagadnieniami naddunajskiemi. W konferencji weźmie udział także Bułgarja, Polska i Szwajcarja. Konferencja w Stresie zajmie się następującemi sprawami: 1) przyjęcie systemu ceł preferencyjnych dla zboża, 2) utworzenie wspólnej organizacji celem sprzedaży nadwyżek zbożowych, 3) zniesienie ograniczeń w obrotach dewizowych i handlu zagranicznym, 4) zawarcie dwustronnych traktatów handlowych w możliwie najkrótszym czasie. Min. Benesz oświadczył się w dalszym ciągu rozmowy za ententą gospodarczą między Austrją, Węgrami, Czechosłowacją i Rumunją.

### Stahlhelm czci Hohenzollernów

BERLIN (PAT). Wczorajsze zebranie Stahlhelmu, będące inauguracją zlotu stahlhelmowców, zamieniło się w manifestacyjny hołd na cześć obecnych na sali członków domu Hohenzollernów. W zebraniu uczestniczyli m. in. b. kronprinz, który zjawił się w mundurze oficera huzarów śmierci, ks. Oskar, ks. Ferdynand Eitel, a także liczni generałowie b. armji cesarskiej. Przybył również z Wiednia przywódca heimwehry ks. Starhemberg.

W przemówieniu inauguracyjnem major Stephani, witając ks. Hohenzollernów, podkreślił, że na manifestację zlotu przyrzekli przybyć poraz pierwszy od lat 13 oficjalni przedstawiciele rządu Rzeszy i Prus.

### Na Dalekim Wschodzie

#### DO KONFLIKTÓW NIE DOJDZIE

PARYŻ (PAT). Francuski ambasador w Japonji, hr. Martel, przybył wczoraj na pokładzie Ile de France do portu w Hawrze. Oświadczył on dziennikarzom, iż nie wierzy w ewentualność konfliktu zbrojnego ani między Z. S. R. R. a Japonją, ani między Japonją a Stanami Zjednoczonemi, pomimo, iż Ameryka patrzy niechętnem okiem na postępy Japonji w Mandżurji.

#### STAN WOJENNY W CHARBINIE

PARYŻ (PAT). Ze względu na rozszerzanie się niebezpieczeństwa partyzantki w Charbinie, ogłoszony został wczoraj w mieście stan wojenny. Według informacyj z ostatniej chwili, stosunki między Mandżurją a Sowietami, uległy zmianie na lepsze.

#### TRAKTAT JAPOŃSKO-MANDŻURSKI

PARYŻ (PAT). Minister Spraw Zagr. Japonji oświadczył wczoraj dziennikarzom, że przedstawiciel rządu japońskiego podpisze traktat z Mandżurją w połowie bież. miesiąca. Przed wejściem jednak w życie traktatu, tekst jego zostanie zakomunikowany mocarstwom. Minister podkreślił, iż traktat ten zapewnia Japonji możność utrzymywania wojsk w Mandżurji na dowolnym terenie i w dowolnej ilości.

#### W SZANGHAJU

PARYŻ (PAT). Wskutek protestu japońskiego, mer Szanghaju wydał zarządzenia, mające na celu hamowanie gwałtowności kampanji antyjapońskiej, prowadzonej przez chiński związek terorystyczny „kret", oraz zawiesił pisma chińskie, zamieszczające artykuły o treści antyjapońskiej. Kapitan japoński Sugisaka, który podpisał protest japoński, wycofał w związku z temi zarządzeniami swe oddziały z Szanghaju. Japońscy strzelcy morscy, stacjonowani dotychczas w Hong-Keu, przeniesieni zostali wraz z oddziałem karabinów maszynowych na teren koncesji międzynarodowej w Szanghaju, pozostałą w swoich koszarach. Jednocześnie kanonierki japońskie „Atami" i „Tutami" oraz okręt „Idzimu" przybyły wczoraj do Szanghaju. W ten sposób zakończono koncentrację 3-ej eskadry japońskiej na wodach Wang-Poo. W Szanghaju panuje przekonanie, że ten ruch wojenny ma na celu atak Japonji i Mandżurji na prowincję Jehol w najbliższym czasie. Mandżurski minister spraw zagranicznych zawiadomił wczoraj rząd nankiński, że gabinet mandżurski zamierza przedsięwziąć odpowiednie kroki celem uwolnienia prowincji Jehol od band partyzanckich. Ogólnie oczekuje się tam ofensywy z końcem pory deszczowej.

### PORACHUNKI BAŁKAŃSKIE

WIEDEŃ (PAT). Nadeszła tu z Sofji wiadomość, że nieznani sprawcy zamordowali wczoraj wieczorem macedońskiego handlarza mlekiem Gawryłowa i zranili macedończyka Tomalewskiego. Brat Tomalewskiego zamordowany został w r. 1930.

### PREMJER PRYSTOR NA ZAMKU

Dziś przed południem p. premjer udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez p. Prezydenta Rzplitej. W czasie konferencji p. premjer poinformował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

### POWRÓT MIN. BECKA

Dziś zrana powrócił z urlopu wypoczynkowego wice-minister Spraw Zagranicznych p. Beck i objął urzędowanie.

### O CZEM ROZMAWIAŁ PREMJER HERRIOT Z AMB. CHŁAPOWSKIM

PARYŻ (PAT). W sprawie wczorajszej rozmowy, jaką odbył ambasador Rzplitej p. Chłapowski z premjerem Herriotem, „Le Matin" pisze, iż przedmiotem tej rozmowy były żądania niemieckie w kwestji zbrojeń. Nie jest to tajemnicą dla nikogo — pisze dziennik — że rząd polski, wierny literze traktatu wersalskiego, zamierza sprzeciwić się energicznie pretensjom Rzeszy Niemieckiej.

### NOWY USTRÓJ ADWOKATURY

W związku z pracami rządu nad ujednostajnieniem stanu prawnego w Polsce, które to prace wzbudziły duże zainteresowanie w kołach prawniczych, koła te spodziewają się obecnie ogłoszenia w formie Rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy nowych przepisów, dotyczących ustroju adwokatury. Rozporządzenie to miałoby się ukazać już w najbliższej przyszłości.

### CHIŃSKA MISJA OŚWIATOWA

Dziś przybyła do Warszawy misja oświatowa chińska, złożona z profesorów uniwersytetów chińskich i przedstawicieli chińskiego ministerjum Oświaty.

### PODRÓŻ KANCLERZA DOLLFUSSA

WIEDEŃ (PAT). Dzienniki donoszą, że kanclerz Dollfuss bawił wczoraj w Monachjum, gdzie był podejmowany uroczyście przez bawarskiego prezesa ministrów, dr. Helda. Dzienniki przypuszczają, że między Dollfussem a Heldem toczyły się rokowania w sprawie ceł preferencyjnych w dziedzinie rolnictwa.

### PRÓBY PODSŁUCHIWANIA ROZMÓW POLITYCZNYCH

BERLIN (PAT). Na szosie między Neudeck a Iławą pruską wykryto cały szereg uszkodzeń przewodów telefonicznych. Policja przypuszcza, że chodzi tu prawdopodobnie o próby podsłuchania rozmów, prowadzonych między Neudeck a Berlinem w czasie pobytu kanclerza Papena u prezydenta Rzeszy.

### NA MANEWRY FRANCUSKIE

PARYŻ (PAT). Wielkie manewry francuskie, które, jak donoszono, rozpoczną się 20-go września w okolicach Chalons sur Marne, a których zadaniem będzie pogłębienie akcji motoryzacyjnej armji oraz zagadnienie materjału rzeczowego, odbędą się pod kierownictwem gen. Gamelina, szefa sztabu generalnego armji francuskiej. Celem asystowania przy manewrach przybywa w poniedziałek na okręcie „Lewiathan" gen. Mac Arthur, szef sztabu generalnego armji amerykańskiej. Gen. Mac Arthur zostanie przez władze francuskie powitany oficjalnie w Cherbourgu.

# W POROZUMIENIU Z WARSZAWĄ

Otrzymane ostatnio w Warszawie wiadomości oficjalne o znanem wystąpieniu rządu niemieckiego w sprawie t. zw. równości zbrojeń, nie zaskoczyły polskich sfer politycznych, które oddawna już zdają sobie sprawę z tego, że Niemcy dążą do użycia groźby wycofania się z konferencji rozbrojeniowej dla poparcia swych żądań wojskowych.

W kołach politycznych Polski uważa się za rzecz pewną, że rząd polski zajmie w tej sprawie stanowisko i że stanowisko to będzie zdecydowanie negatywne w stosunku do żądań niemieckich.

Również negatywnego ustosunkowania się do żądań niemieckich należy oczekiwać — jak się dowiadujemy — ze strony Francji.

Francja — jak wiadomo — jest związana z Polską w tego rodzaju sprawach postanowieniem art. 1 umowy polsko - francuskiej, podpisanej w Paryżu w dniu 19 lutego 1921 i zgodnie z brzmieniem tego artykułu zobowiązana jest działać w porozumieniu z rządem polskim we wszelkich sprawach polityki zagranicznej, dotyczących obu państw i mających związek z uporządkowaniem stosunków międzynarodowych w duchu traktatów, zgodnie z Paktem Ligi Narodów.

* * *

Na Quai d'Orsay dementują pogłoskę, jakoby premjer Herriot przygotowywał odpowiedź na notę niemiecką. Otoczenie premjera podaje następujące wyjaśnienie: rozmowy, których wynikiem jest nota niemiecka, prowadzone były już od pewnego czasu. Już na konferencji rozbrojeniowej w Genewie delegat niemiecki Nadolny oświadczył, iż według poglądu niemieckiego należałoby rozpocząć bezpośrednie rozmowy francusko-niemieckie.

Po konferencji rozbrojeniowej ministrowie niemieccy interpelowali kilkakrotnie w tej sprawie francuskiego ambasadora w Berlinie, który jednak odpowiedział, że układ locarneński, będący dalszym ciągiem traktatu wersalskiego, komplikuje nieco zrealizowanie żądań niemieckich. W Berlinie przypomniano sobie, iż już przedtem próbowano nawiązać rozmowy bezpośrednie z premjerem Herriotem, który jednak nie wykazał zbyt wielkiej ochoty do rozmów na ten temat. Wobec tego Niemcy sformułowały memorandum, a nie notę dyplomatyczną. Dokument ten wręczono ambasadorowi francuskiemu w Berlinie z prośbą o bezpośrednie przesłanie go do rąk premjera. Jednocześnie gen. von Schleicher uważał za stosowne poczynić pewne oświadczenia publiczne w tonie, ubliżającym Francji i w sposób bardziej jeszcze sprecyzowany, aniżeli w memorandum. Wobec tego nie było powodu, ażeby premjer Herriot nie zakomunikował prasie francuskiej treści tego memorandum.

W Berlinie sfery rządowe okazały z tego powodu niezadowolenie. Premjer Herriot nie miałby nic przeciwko temu, ażeby rząd niemiecki podał dokładny tekst memorandum do wiadomości publicznej.

Premjer francuski oraz jego najbliżsi współpracownicy już od wczoraj studjują dokument, złożony przez Niemców. Paryż nie ma bynajmniej zamiaru zachowania jego treści wyłącznie dla siebie. Przeciwnie, *gabinet francuski pragnie, ażeby w Waszyngtonie, Londynie, Brukseli, Rzymie i Warszawie* znano dokładnie postulaty niemieckie oraz treść rozmów francusko-niemieckich. W Paryżu bowiem nie zapomniano, iż traktat wersalski podpisało 26 mocarstw. Rząd francuski polecił swym ambasadorom i przedstawicielom w krajach zaprzyjaźnionych lub ex-sprzymierzonych powiadomić odnośne gabinety o treści noty niemieckiej i prosił ich o nadesłanie informacyj co do poglądów tych państw, gdyż rząd francuski uważa za pożądane nawiązanie kontaktu w tej sprawie z sojusznikami.

Życzenia niemieckie można podzielić na dwie części: przedewszystkiem rewizja traktatu wersalskiego, a następnie kwestje, interesujące bezpośrednio konferencję rozbrojeniową. W Paryżu zastanawiają się obecnie nad faktem, czy kwestja, wysunięta przez Niemcy, wymaga negocjacyj dyplomatycznych, czy też należy ją odesłać do Ligi Narodów, lub wreszcie czy nie należałoby jej przedstawić konferencji rozbrojeniowej. Dotychczas nie powzięto jeszcze żadnej decyzji. Oczekuje się odpowiedzi od innych mocarstw. Wszystko, co możnaby uczynić obecnie, to przygotowanie urzędowego potwierdzenia odbioru dokumentu niemieckiego.

O rokowaniach między Francuzami a Niemcami, które poprzedziły memorandum niemieckie, informują dodatkowo: W ub. tygodniu ambasador francuski w Berlinie odbył szereg konferencyj z niemieckiemi osobistościami oficjalnemi, m. in. z ministrem Reichswehry, gen. von Schlecherem, ministrem Spr. Zagr., bar. v. Neurathem oraz wiceministrem von Bülowem. Pomimo dotychczas nigdy nie praktykowanego zwyczaju, ażeby minister Spr. Zagr. prowadził rozmowy w obecności ministra Wojny, von Neurath odbył we wtorek konferencję z amb. François Poncet w obecności gen. von Schleichera, który nie pozostawił żadnych wątpliwości co do natury żądań wojskowo-technicznych, jakie rząd Rzeszy wysuwa w związku z postulatem o równości zbrojeń.

Prawie jednocześnie z nadejściem noty niemieckiej nadszedł do Paryża raport bardziej szczegółowy, podający treść ostatnich rozmów dyplomatycznych w czasie spotkań między gen. von Schleicherem a ambasadorem Francji. Nietylko rząd francuski poinformowany został dokładnie o intencjach i dezyderatach Rzeszy, lecz również i francuskie sfery wojskowe. Jak wiadomo, Niemcy domagają się innego statutu wojskowego dla reichswehry, który opierałby się na innym systemie rekrutacji niż dotychczas. Niemcy żądają większych i silniejszych fortyfikacyj, więcej łodzi podwodnych i okrętów wojennych oraz samolotów i czołgów.

* * *

Z powyższemi informacjami i hipotezami o dalszych losach noty niemieckiej ściśle wiąże się, jako mimowolne może, ale niezwykle dobitne i jaskrawe oświetlenie, mowa prezesa Stahlhelmu, którą podajemy na innem miejscu.

# Na widowni

## FRANCUSKI CHARGE D'AFFAIRES U MIN. ZALESKIEGO

Zastępujący przebywającego w Paryżu ambasadora Laroche'a chargé d'affaires Francji w Warszawie, radca Pierre Bressy przyjęty był wczoraj przez ministra Zaleskiego.

**Konferencja ta jest w związku, jak przypuszczać należy, ze złożeniem rządowi francuskiemu przez rząd niemiecki żądań natury wojskowej.**

## AMB. CHŁAPOWSKI U HERRIOTA

Premier Herriot przyjął wczoraj ambasadora Chłapowskiego.

## Z BELWEDERU

W dniu wczorajszym ustępujący attaché wojskowy czeskosłowacki ppłk. O. Spaniel oraz nowomianowany attaché wojskowy płk. T. Silwester, przybyli do Belwederu, gdzie złożyli podpisy w księdze audjencjonalnej.

## OBRADY GRUP KOMISYJNYCH B. B. W. R.

Dnia 1-go i częściowo 2-go b. m. obradowało w sejmie kilka grup komisyjnych B. B. W. R. Grupa administracyjna obradowała pod przewodnictwem wice-marszałka Polakiewicza, grupy skarbowe, rolna i reform rolnych, zebrały się na wspólnem posiedzeniu, obradowały ponadto grupy regjonalne: kielecka, wołyńska i białostocka.

Przedmiotem obrad grupy skarbowej była sprawa zmian w statucie Państwowego Banku Rolnego.

## OBRADY KLUBU NARODOWEGO

Wczoraj po południu, w gmachu Sejmu, odbyło się posiedzenie Klubu Narodowego.

Po referacie pos. Rybarskiego, odbyła się dłuższa dyskusja, podczas której omówiono szereg spraw aktualnych, a m. in. sprawa Rozporządzenia o zawieszeniu nieusuwalności sędziów i sprawę podwyższenia emisji bilonu.

# Artykuł I. Paderewskiego o Pomorzu

„Wreme" białogrodzkie zamieszcza na naczelnem miejscu artykuł Ignacego Paderewskiego p. t. „Korytarz gdański, niemieckie ambicje i polskie skargi". W artykule tym Paderewski w sposób przekonywujący jeszcze raz stwierdza przed światem niezłomne prawo Polski do Pomorza i ujścia Wisły. Paderewski stwierdza, że pod tym względem tak samo dziś, jak i przed 10-ciu laty, opinja polska jest jednomyślna bez różnicy odcieni politycznych. Cały naród potrafi w odpowiedniej chwili odeprzeć zakusy niemieckie co do Pomorza i Gdańska.

# Reorganizacja sądownictwa polskiego

Z uwagi na fakt wejścia w życie w dniu 1-ym b. m. kilku doniosłych aktów ustawodawczych, oraz w związku z pewnemi głosami prasy na ten temat zwróciła się redakcja Agencji „Iskra" do osób powołanych z prośbą o sprecyzowanie natury tych zmian, oraz myśli przewodniej, charakteryzującej nowe dekrety prawodawcze. Otrzymane przez nas informacje brzmią jak następuje:

— Nowy kodeks karny położy wreszcie kres wszystkim nienormalnościom, jakie wywołane były istnieniem na terenie jednego państwa trzech odrębnych ustaw karnych, niejednakowo reagujących na jedne i te same zbrodnie i występki. Prawo o wykroczeniach obejmie drobniejsze czyny karalne, powierzając ich tępienie władzom administracyjnym. Obie nowele wreszcie mają na celu uproszczenie i usprawnienie działalności sądów w kierunku przyśpieszenia wymiaru sprawiedliwości.

Rezultatem wymienionych aktów ustawodawczych będzie głęboka zmiana w organizacji prawie wszystkich sądów powszechnych w państwie. Tak więc sądy grodzkie zostaną z jednej strony odciążone przez odjęcie im wykroczeń, z drugiej — kompetencja ich rozszerzy się na cały szereg poważnych występków, zagrożonych karą pozbawienia wolności od lat 2-ch.

Sądy okręgowe ulegną również zmianie w strukturze o tyle, że wszystkie sprawy o występki (a więc przestępstwa, zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności) tudzież sprawy cywilne do 50.000 zł., rozpoznawane będą przez jednego sędziego, nie zaś — jak dotychczas — w komplecie 3 sędziów. Pozatem środki odwoławcze od orzeczeń sądów grodzkich rozpoznawane będą w sądach okręgowych nie przez skład kompletny, lecz również przez jednego sędziego.

Prócz wymienionych na wstępie aktów ustawodawczych wejdą niebawem (od 1 stycznia 1933 r.) w życie dwa równie poważne akty: jednolity kodeks postępowania cywilnego i jednolite prawo egzekucyjne. Odbiją się one również doniośle na dotychczasowej organizacji sądów w dziedzinie sprawiedliwości cywilnej.

Tak więc od 1 stycznia 1933 r. sądy grodzkie w b. dzielnicy austrjackiej przestaną spełniać większość czynności egzekucyjnych, które przejdą na komorników. Sądy grodzkie w b. dzielnicy rosyjskiej otrzymają natomiast — wzorem dwu pozostałych dzielnic — egzekucję z nieruchomości (licytacja, przybicie i t. p.) oraz podział sum, uzyskanych z licytacyj, jak również sprawowanie nadzoru przy egzekucji przez ustanowienie zarządu przymusowego. Sądy zaś okręgowe w b. dzielnicy rosyjskiej ulegną znów odpowiedniemu odciążeniu przez odjęcie im wszelkich czynności egzekucyjnych.

Wszystkie te zmiany organizacyjno-strukturalne sądów, mające na celu kompletną unifikację ich ustroju, nie mogą nie wywołać potrzeby odpowiednich przesunięć etatowych. Tak np. jednoosobowe sądy grodzkie w b. dzielnicy rosyjskiej, stanowiące dotąd przeważnie regułę na tym terenie, muszą, oczywiście, przy rozszerzeniu kompetencyj, przekształcić się w sądy conajmniej dwuosobowe, kosztem etatów takichże sądów z innych dzielnic, gdzie doznają one znacznego zmniejszenia kompetencji. Podobnie sądy okręgowe będą zapewne musiały — w związku z wprowadzeniem sądzenia jednostkowego — utracić pewną ilość etatów na rzecz bądź sądów grodzkich, bądź sądów apelacyjnych.

Jest rzeczą oczywistą, że wymienione przegrupowanie etatów musi iść w parze z przesunięciami niektórych sędziów na inne miejsce służbowe — równorzędne, lub wyższe. Musi ono wywołać nawet konieczność przeniesienia pewnej ilości sędziów w stan spoczynku, a to w celu umożliwienia przekształcenia zajmowanych przez nich etatów na etaty niższej grupy (np. etatu sędziego apelacyjnego lub okręgowego na etat sędziego grodzkiego), lub odwrotnie. Bez dokonania tych przesunięć omówiona wyżej reorganizacja sądów nie mogłaby być zrealizowana.

Podstawą prawną do dokonania tych przesunięć stwarza rozporządzenie z mocą ustawy z dnia 23 sierpnia 1932 r. w sprawie upoważnienia władzy mianującej do przenoszenia sędziów w stan spoczynku i na inne miejsce służbowe. Opiera się ono na art. 78 ust. 2 Konstytucji, pozwalającej na dokonywanie przenoszeń sędziów w wypadkach zmiany w organizacji sądów. Okres, przewidziany obecnie do zmian, jest bardzo krótki (od 1 września do 31 października r. b.).

Przesunięcia, które zostaną wkrótce dokonane, przeprowadzone będą planowo, na podstawie ściśle rzeczowej i w miarę koniecznej potrzeby. O przeniesieniu poszczególnych jednostek decydować będą wyłącznie względy celowości, oparte na danych statystycznych, wykazujących potrzebę przeniesienia, oraz na kwalifikacjach fachowych, usprawiedliwiających potrzebę przeniesienia tej, a nie innej jednostki, w zależności od zapotrzebowania sił, biegłych bądź w prawie cywilnem bądź karnem.

Obawy więc wysunięte przez nieliczne zresztą pisma, jakoby przenoszenia sędziów mogły być dokonywane pod kątem „politycznym", są całkowicie płonne i bezpodstawne.

# Zamach hitlerowców na Konsulat Polski

PAT donosi z Opola:

Wczoraj o godz. 22.30 niewyśledzeni sprawcy usiłowali wybić szyby w gmachu konsulatu polskiego w Opolu. Policjant, pełniący służbę przed gmachem konsulatu, usiłował zatrzymać sprawców, został jednak przez nich ciężko raniony kilkoma strzałami rewolwerowemi. Rannym policjantem zaopiekował się personel konsulatu, który zaalarmował policję. Wkrótce przybyło pogotowie policyjne z prezydentem policji Hueterem, który wyraził konsulowi generalnemu p. Leonowi Malhomme ubolewanie z powodu zamachu i podziękowanie za opiekę nad rannym policjantem.

Władze niemieckie wyrażają przypuszczenie, że napastników należy szukać w opolskiej siedzibie hitlerowców, znajdującej się w pobliżu konsulatu generalnego.

# KRONIKA ZAGRANICZNA
## (Według telegramów własnych i agencyjnych)

## Niemcami rządzą żołnierze

SZCZERZE OŚWIADCZA PRZEWODNICZĄCY STAHLHELMU

W ramach zlotu Stahlhelmu odbyła się wczoraj wieczorem wielka manifestacja, na której przewodniczący Stahlhelmu Seldte, wygłosił przemówienie programowe.

Nie porzucimy walki — oświadczył Seldte — póki Niemcy nie odzyskają wolności, odpowiadającej naszym życzeniom. Sprawę niemiecką ujęli znów w swe dłonie żołnierze i duch wojskowy opanował Berlin. Ludzie o innych charakterach muszą w Niemczech ustąpić miejsca żołnierzom. Stahlhelm osiągnął dopiero swój pierwszy cel. Wrogom Niemiec zarówno w kraju jak i zagranicą nie udało się zdławić niemieckiego ruchu zbrojnego, a nawet republikański Reichsbanner i jego przeciwnik narodowo-socjalistyczny, musieli pójść śladem zbrojnej organizacji Stahlhelmu. Drugim celem Stahlhelmu jest zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Niemczech, trzecim zaś i ostatecznym jest kontynuowanie dzieła Bismarka. Celów tych — oświadczył Seldte — nie można osiągnąć za pomocą systemu weimarskiego lub przez wyzyskanie możliwości, jakie pozostawia Niemcom traktat wersalski. Niemcy muszą więc oba te systemy zniszczyć. Każdy rząd niemiecki musi się rozprawić z temi sprawami. Jeśli dylemat, przed jakim stanąłby rząd niemiecki, będzie tego rodzaju: czy ratować należy konstytucję czy też naród — konstytucja jest tylko kawałkiem papieru, a naród wszystkiem. Przyszłość Niemiec nie leży w partjach.

Przemówienie swe Seldte zakończył apoteozą ducha niemieckiego, który jest duchem wojowniczym, duchem Stahlhelmu.

## Mordercy bytomscy ułaskawieni

Komisaryczny rząd pruski powziął dziś decyzję, zamieniającą w drodze łaski wyrok śmierci, wydany przez sąd bytomski na 5 hitlerowców za zamordowanie robotnika Piecucha, na dożywotnie ciężkie więzienie. Komunikat urzędowy stwierdza, że rząd przyjął jako okoliczność łagodzącą nieznajomość przez przestępców, w chwili dokonywania przez nich czynu zbrodniczego, ostrych kar, jakie wprowadził dekret prezydenta rzeszy z dn. 9 ub. m. Jak słychać, wniosek obrony o wznowienie procesu spotkał się z przychylną oceną ze strony miarodajnych czynników.

### LIGA NARODÓW

KONIEC WAKACYJ. Zwyczajna sesja doroczna zgromadzenia L. N. rozpocznie się 26 b. m. Jak się zdaje, sesja ta nie będzie zbyt interesująca i potrwa około dwuch tygodni. Sesja obecna nie będzie zajmowała się raportem Lyttona w sprawie mandżurskiej, który wymagać będzie zwołania specjalnej sesji w terminie późniejszym.

Przed otwarciem sesji zgromadzenia odbędzie się 23 b. m. posiedzenie rady Ligi pod przewodnictwem przedstawiciela Irlandji, prawdopodobnie de Valery.

Dn. 19 b. m. zbierze się komitet finansowy, który zajmie się sprawami finansów Austrji, Bułgarji, Grecji i Rumunji.

Dn. 21 b. m. obradować będzie prezydjum konferencji rozbrojeniowej.

Komisja ekspertów, której polecono przygotować materjał na światową konferencję ekonomiczno-finansową, zbierze się około 10 października.

### FRANCJA

RADA MINISTRÓW pod przewodnictwem prezydenta Lebruna obraduje dzisiaj.

OPTYMIZM GEORGE'A BONNETA. Pierwszy delegat francuski na konferencję w Stresie, opuścił już Paryż, udając się do Genewy, skąd pojedzie do Stresy. Przed odjazdem G. Bonnet przeprowadził rozmowy z Herriotem, Germain Martin i ambasadorem włoskim Manzonim. Bonnet oświadczył przedstawicielom prasy, iż konferencja w Stresie rozpoczyna się w pomyślnej atmosferze. Delegat francuski zapatruje się optymistycznie na jej wyniki oraz na skutki, jakie to mieć może dla odbudowy gospodarczej Europy środkowej i wschodniej.

KOMITET „WALKI Z WOJNĄ IMPERJALISTYCZNĄ" urządził wczoraj w Paryżu zebranie. Maksym Gorkij, który był zapisany na liście mówców, jest nieobecny, gdyż zachorował i pozostał w Berlinie. Otwarcia zebrania dokonał znany pisarz Henri Barbusse. Jest to dalszy ciąg obrad amsterdamskich.

### W. BRYTANJA

MONTAGU NORMAN odpłynął z Montrealu do Anglji.

STRAJK W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM TRWA. Trzech posłów z hrabstwa Lancashire podjęło się dziś pośrednictwa celem usunięcia konfliktu w przemyśle przędzalnianym; usiłowania ich, by doprowadzić do spotkania się delegatów przemysłowców i tkaczy nie dały wyników.

### NIEMCY

ICH „ROZBROJENIE MORALNE". Jedno z pism niemieckich donosi, że Ministerjum Oświaty w Anhalcie wydało zarządzenie, aby nauczyciele w szkołach pouczali młodzież o szkodliwości i niesprawiedliwości Traktatu Wersalskiego.

REFORMA ADMINISTRACJI W PRUSACH. Pruski rząd komisaryczny uchwalił na posiedzeniu wczorajszem zapowiedzianą przez kanclerza reformę administracji pruskiej.

### AUSTRJA

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE. W kościele polskim w Rennwegen odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michaliny Mościckiej, małżonki P. Prezydenta Rzplitej, na które przybyli członkowie poselstwa i konsulatu, przedstawiciele stowarzyszeń polskich oraz kolonja polska. Na nabożeństwie była również obecna delegacja polska na międzynarodowy kongres b. uczestników wojny.

### LITWA

ZAKAZ OTWARCIA UNIWERSYTETU KATOLICKIEGO w Kownie wywołał wielkie poruszenie na Litwie. Urzędowy „Lietuvos Aidas" szeroko omawia motywy, jakiemi się powodowało min. Oświaty, a mianowicie: brak statutu i programu nowej uczelni, brak odpowiedniego lokalu i funduszów.

### EGIPT

POŻAR W PORCIE. W Aleksandrji wybuchł olbrzymi pożar w hangarach portu, zawierających 2.700 bel bawełny, wartości 25.000 funtów. Zapasy bawełny był; własnością rządu. Straży pożarnej po 5-godzinnych wysiłkach udało się uratować połowę zapasów.

### STANY ZJEDNOCZONE

BURMISTRZEM NOWEGO JORKU został automatycznie per interim do 31 grudnia bież. roku J. V. Mckee, przewodniczący Rady Miejskiej.

Franklin Roosevelt nakazał umorzenie śledztwa przeciwko b. burmistrzowi N. Jorku, Walkerowi.

### JAPONJA

NOTY PROTESTACYJNE. Minister Spr. Zagr. nowego państwa mandżurskiego zwrócił się do rządu nankińskiego z energicznem wezwaniem do niepopierania akcji nieregularnych oddziałów chińskich w Mandżurji. Podobną notę wysłano do Czang-Tsue-Lianga.

SOJUSZ Z MANDŻURJĄ. Specjalna komisja pod przewodnictwem ministra hr. Uczidy przystąpiła do końcowych prac, związanych z zawarciem sojuszu japońsko-mandżurskiego.

### AMERYKA POŁUDNIOWA

POWSTANIE W EQUADORZE. Czerwony Krzyż w Quito oblicza ilość ofiar ostatnich walk na 380 zabitych i 732 rannych. Wojska federalne zajęły już całe miasto z wyjątkiem północno-zachodniej dzielnicy, z której powstańcy nie chcą ustąpić.

## Chaos sowiecki

Opór wsi przeciwko dostawcom zboża wyraża się w nieustających kradzieżach i podpaleniach. Komisarz ludowy sprawiedliwości Ukrainy oświadczył w wywiadzie, że na Ukrainie zanotowano tysiące wypadków kradzieży zboża z pól i śpichlerzy, obcinanie kłosów i t. p. Prokurator okręgu moskiewskiego rozesłał okólnik, zalecający szczególnie surowe karanie agitacji antykolektywistycznej i teror wobec „aktywistów wiejskich" (element prosowiecki). Sprawy tego rodzaju mają być rozpatrywane w 5-dniowym terminie.

Prasa sowiecka wzywa do surowości wobec chłopów— sądy, jednak wyraźnie starają się unikać ferowania wyroków śmierci na wsi. Przez sierpień zapadło ich około 10, natomiast kary więzienia wyznacza się zgodnie z dekretem o „ochronie własności społecznej" nie niżej od 5 lat.

Są wypadki kradzieży zboża furgonami i setkami pudów; kradzieże na centnary i pojedyńcze worki są zjawiskiem powszechnem. W okolicy Woroneża pewien aresztowany „kułak" sprzedał od 1 — 18 sierpnia zboża za blisko 4.000 rb. (cena puda zboża waha się w różnych okolicach ZSRR od 100 — 200 rb. sowieckich).

Jednocześnie, na zasadzie dekretu „o praworządności rewolucyjnej" władze sowieckie kontynuują walkę z gwałtami lokalnej administracji, która, w wielu wypadkach zrozumiała dekret „o ochronie własności społecznej" jako zachętę do powrotu do dawnych metod. W Centralnym Okręgu Czarnoziemnym oddano pod sąd prezesa okręgowego związku kolektywów oraz kilkunastu urzędników administracji rejonowej i zarząd kołchozu „Droga do socjalizmu" za masowe rewizje u chłopów, odbieranie produktów na rynku, usuwanie i wyznaczanie członków zarządu bez ogólnego zebrania członków kolektywu i t .p.

Wyroki śmierci ferowane są jednak codziennie. więc wczoraj np. skazano na śmierć 4 ludzi w Petersburgu i 2 w Ufie.

## Bohaterski spowiednik

(SG) Niemieckie koła katolickie rozpoczęły w Rzymie starania o beatyfikację ks. Faulhabera, kapelana zamkowego w Kładzku (Glatz na pruskim Śląsku), który 175 lat temu na mocy wyroku sądu wojennego zginął na szubienicy za wierne dochowanie tajemnicy spowiedzi, złożonej mu przez dezertera z wojsk Fryderyka II.

Jak wiadomo, dezercje z wojsk Fryderyka zdarzały się bardzo często. W drugim roku wojny siedmioletniej na granicy czeskiej straż polowa przytrzymała dwuch zbiegów wojskowych z fortecy kładzieckiej; jeden z nich był rozstrzelany, drugi w drodze łaski puszczony przez rózgi, ponieważ w toku rozprawy zeznał, że kapelan zamkowy u spowiedzi powiedział mu rzekomo, iż dezercja nie jest tak ciężkim grzechem. Przeciw ks. Faulhaberowi wdrożono długie śledztwo, w którem kapelan odmówił wszelkich zeznań, powołując się na tajemnicę spowiedzi. Śledztwo przed władzami cywilnemi skończyło się złożeniem kapelana z urzędu i zamknięciem go na czas trwania wojny w więzieniu. Komendant twierdzy, generał Fouqué, niezadowolony z tego wyroku, oddał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi wojennemu, który kapelana, nadal odmawiającego wszelkich wyjaśnień i zrzekającego się pomocy adwokata, skazał na śmierć przez powieszenie. Rozkaz z gabinetu króla Fryderyka II wyrok ten potwierdził i wykonano go w dniu 30 grudnia 1757 r.

W Kładzku obecnie rozpoczęto budowę kaplicy pamiątkowej, której poświęcenie ma się odbyć w grudniu r. b. Historję swego procesu ks. Faulhaber w więzieniu wyrył na talerzu cynowym sprzączką od bucika.

## Dyrektor banku — kleptomanem

W austrjackiem uzdrowisku St. Gilgen zdarzył się ostatnio następujący tragiczny wypadek:

Odbywający tu kuracię dyrektor jednego z poważnych banków wiedeńskich Heilinger, człowiek ogólnie szanowany i bardzo zamożny, wszedł do sklepu, by kupić papierosów. Korzystając z chwilowej nieobecności sprzedawcy Heilinger otworzył szufladę i skradł z niej 60 szylingów. Kradzież spostrzeżono i Heilinger został aresztowany. W komisarjacie policji, dokąd przyprowadzono sprawcę kradzieży w stanie silnego przygnębienia, Heilinger przyznał się do przestępstwa, lecz odmówił wszelkich wyjaśnień.

Komisarz miejscowej policji niezwłocznie zainterpelował policję wiedeńską, skąd nadeszły jaknajlepsze referencje o domniemanym przestępcy oraz zarządzenie, by zwolniono go z aresztu. Niestety, było już zapóźno: kiedy wkroczono do celi, nieszczęśliwy dyrektor wisiał już bez oznak życia w zaimprowizowanej pętli.

Jak się wyjaśniło, Heilinger cierpiał od pewnego czasu na kleptomanję i od roku 1927 popełnił szereg drobnych kradzieży podczas wizyt u znajomych, w sklepach i t. p. Rodzina, w miarę możności, chroniła go przed konsekwencjami, chorobliwej manji, śledząc pilnie jego kroki poza domem. Wiedziała również o cierpieniu dyrektora policja wiedeńska. Znalazłszy się w St. Gilgen bez zwykłej opieki Heilinger tym razem nie ustrzegł się przed tragicznemi następstwami swej choroby i popełnił samobójstwo.

# III Konferencja w sprawie Unji Kościelnej w Pińsku

Konferencję zainaugurował J. E. ks. biskup Bukraba, odpowiedniem przemówieniem, w którem nawiązał do wysiłków twórcy Konferencyj pińskich ś. p. ks. biskupa Z. Łozińskiego, zaznaczając swe gorące życzenie kontynuowania Jego dzieła. Następnie w kościele katedralnym ks. biskup odprawił żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego swego poprzednika.

Przybywający wprost z Rzymu J. E. ks. biskup Przeździecki zakomunikował zgromadzonym treść rozmowy, jaką przeprowadził z nim Ojciec św. o sprawie unijnej w Polsce wogóle, a w szczególności o obecnej Konferencji Pińskiej. W rozmowie tej Ojciec św. z niezłomną mocą podkreślił, że nie są katolikami ci, którzy przeciwstawiają się akcji przywrócenia do jedności kościelnej braci wschodnich. Ojciec św. przesłał Konferencji swe błogosławieństwo apostolskie. Jako podziękowanie wysłano depeszę z należnem homagjum do Ojca św. oraz do Pana Prezydenta Rzplitej.

Oprócz wymienionych dygnitarzy kościelnych zaszczycili Konferencję swą obecnością JEE. ks. arcybiskup Ropp, ks. arcybiskup Jałbrzykowski, ks. biskup Czarnecki, wizytator Apostolski obrządku wschodnio-słowiańskiego w Polsce. Życzenia dla Konferencji przesłali J. Em. ks. kardynał Kakowski, J. E. Nuncjusz Apostolski Marmaggi, JEE. księża biskupi: Szelążek, Fulman, Jasiński, Kubicki, biskup Karewicz z Kowna, biskup D'Herbigny, prezes papieskiej Komisji „Pro Russia“, biskup Buczys z Rzymu. Liczba uczestników Konferencji wynosiła 110 osób.

Pierwszy dzień obrad poświęcono zagadnieniom doktrynalnym, zasadniczym. Referaty wygłosili ks. M. Krzywicki z Pińska i ks. I. Świrski z Wilna. (KAP).

# Z życia prowincji

## Sytuacja strajkowa w porcie gdyńskim

W sytuacji strajkowej w porcie gdyńskim, daje się zauważyć pewna poprawa. Ruch w porcie stale się ożywia, a prace przeładunkowe prowadzone są coraz intensywniej przez ochotników ze wszystkich warstw społeczeństwa. I tak np. zakończono ładowanie większego transportu bawełny (przeszło 8 tysięcy bel), kończy się ładowanie bekonów na statek „Lwów“, ładuje się tomasynę, złom żelazny, spirytus i makuchy. Ładowano też węgiel. Ładują firmy: Polskarob, Progress, Giesche i Elibor. Wczoraj powstał w Gdyni komitet samopomocy związku gdyńskich ekspedytorów portowych, który rozszerza prace przeładunkowe na dalsze towary.

Jak już donosiliśmy, do Gdyni przybył z Torunia wojewoda pomorski Kirtiklis, który podjął interwencję, celem zlikwidowania strajku robotników portowych. Wojewoda Kirtiklis zaproponował przedstawicielom robotników oraz przedsiębiorców oddanie zatargu pod arbitraż ministra Przemysłu i Handlu. Strajk miałby być natychmiast przerwany. Istnieją uzasadnione nadzieje, że obydwie strony przyjmą propozycję arbitrażu i że w ten sposób strajk portowy w Gdyni będzie zlikwidowany.

## Zatargi w większych fabrykach łódzkich już zlikwidowane

Fala strajków, jaka w ostatnich dniach ogarnęła Łódź, zwolna przechodzi.

Po kilkudniowym strajku w Widzewskiej Manufakturze, robotnicy opuścili teren fabryczny, zgadzając się na warunki dyrekcji. Fabryka rozpocznie normalną pracę w dniu 6 b. m.

W dniu 5 b. m. będą już również normalnie czynne Zakłady Przemysłowe Scheiblera i Grohmana, gdzie robotnicy także zgodzili się na propozycję dyrekcji i przerwali strajk, rozumiejąc, że w obecnych warunkach, zastosowanie zniżki zarobków było koniecznością.

Wczoraj aresztowano kilku agitatorów komunistycznych, którzy onegdaj spowodowali przed Zakładami Przemysłowemi Scheiblera i Grohmana zajście, podczas którego, ranny został jeden posterunkowy. Aresztowani znani są policji ze swych wystąpień agitacyjnych na terenach fabryk.

Strajk w Zgierzu i Aleksandrowie będzie prawdopodobnie zlikwidowany w najbliższych dniach. Natomiast w dniu wczorajszym wybuchł strajk w fabryce Paul Dessermont i strajk ręcznych trykociarzy niezrzeszonych. (K.)

### KRAKÓW

**— Poważna choroba K. H. Rostworowskiego. Znany pisarz Karol Hubert Rostworowski poważnie zachorował. Cierpi on od dłuższego czasu na przewlekłą chorobę płuc. Obecnie powstały komplikacje ze strony serca.**

### BORYSŁAW

— **Strajk w Zagłębiu naftowem.** Sytuacja strajkowa na terenie zagłębia naftowego borysławskiego, nie uległa w dniu dzisiejszym zmianie. **Strajkują wszystkie kopalnie, a częściowo również i rafinerje. Czynna jest rafinerja „Polmin“ w Drohobyczu. Pracują również robotnicy firmy „Nafta“. Robotnicy f-my „Gazolina“ nie przystąpili do strajku, gdyż zarząd tej firmy utrzymał dotychczasową wysokość płac.** Poza tem kilka mniejszych rafineryj pracuje częściowo. Elektrownia Podkarpackiego T-wa Elektrycznego w Borysławiu jest czynna. Strajk objął również w województwie stanisławowskiem kopalnie w miejscowościach Bitków, Pasieczna i Potok Czarny, w pow. Dolina kopalnie w miejscowości Rypne i w pow. Stryjskim kopalnie w miejscowości Urycz. Przebieg strajku spokojny.

### LUBLIN

— **Olbrzymi pożar.** W dniu wczorajszym we wsi Żyzyn w zabudowaniach jednego z gospodarzy powstał olbrzymi pożar, który zniszczył prawie całą wieś. Pastwą płomieni padło przeszło 150 budynków. Straty obliczają na z górą 250 tysięcy złotych.

### KIELCE

— **Napad bandytów na księdza.** Onegdaj wieczorem, nie wykryci dotychczas bandyci, usiłowali dokonać napadu na plebanję w Gnojnie. pow. stopnickiego. Bandyci dali do stojącego na ganku ks. proboszcza Skoczyńskiego dwa strzały, które na szczęście chybiły, poczem spłoszeni zbiegli.

— **Pociąg zdruzgotał wóz z trzema osobami.** Pociąg osobowy, zdążający z Ćmielowa do Ostrowca na przejeździe kolejowym koło Brzostowca, najechał na wóz, którym jechali leśniczy Stanisław Czarnecki, Regina Łysaniewska oraz woźnica Wilczyński. Konie zostały zabite. Czarnecki odniósł ciężkie rany i wkrótce zmarł, zaś Łysaniewska i Wilczyński, odnieśli lżejsze rany. Przyczyną wypadku była nieostrożna jazda woźnicy.

### ŁÓDŹ

— **Lindberghiada.** Do policji wpłynęło zawiadomienie od Jakóba Merkera, zam. przy ul. Marysińskiej 6, że dwa dni temu przyjął nową służącą 22-letnią Irenę Hipsz. Hipszówna następnego dnia wyszła na spacer z 4-ro miesięcznem dzieckiem i do tego czasu nie wróciła do domu. Wszelkie poszukiwania nie dały wyników. (K.).

### KALISZ

— **Pocztyljon w opresji.** Pod wsią Wogoda na przechodzącego pocztyljona Bierobalskiego napadło kilku bandytów, rabując mu 700 zł. **Wszczęty natychmiast przez policję pościg nie przyniósł dotychczas rezultatu.**

## Powołanie wielkiego skrzypka Hubermana

Któżby uwierzył, że genjalny Huberman mógłby mieć inne powołanie, aniżeli gra na skrzypcach? A jednak ten wielki artysta, uwielbiany na całym świecie, nie jest zadowolony ze swego losu.

— Omyliłem się w wyborze zawodu — zwierzał się niedawno reporterowi „Corriere della Sera“ — mojem prawdziwem powołaniem byłby zawód pisarza i mówcy politycznego. Żałuję również, że nie zostałem pianistą. Jestem skrzypkiem przez zwykły przypadek. Mój ojciec był adwokatem w Warszawie, ale bardzo mało zarabiał. Zbyt kochał muzykę, aby się móc należycie poświęcić pracy zarobkowej. Ubolewał nad tem, że nie było mu danem przeprowadzić poważnych studjów muzycznych.

Gdy tylko dostrzegł, że posiadam pewne zdolności muzyczne — miałem wtedy sześć lat — postanowił, że zostanę muzykiem. W tym czasie z naszego skromnego budżetu można było przeznaczyć zaledwie kilka rubli na kupno instrumentu.

Pewnego razu weszliśmy z ojcem do sklepu z instrumentami muzycznemi. Sprzedawca pokazał nam pianino „okazyjne“ za 250 rubli. Była to dla nas cyfra fantastyczna. Ojciec spuścił głowę z ciężkiem westchnieniem. Następnie pokazano nam małe skrzypce, również „okazyjne“, ale ta „okazja“ kosztowała zaledwie trzy ruble. Ojciec je kupił i w ten sposób los mój został zdecydowany. Ale ja zawsze myślę z goryczą o tych 247 rublach, których nam zabrakło, szczególnie gdy gram Chopina, mego ukochanego Chopina, którego utwory mogę, niestety, tylko wykonywać jedynie w transkrypcji skrzypcowej.

J. H.

## *FELJETONIK*

### *JAK RADJO WYKRADŁO POR. ŻWIRKĘ?*

*Nad drzewami lotniska ukazała się oczekiwana z utęsknieniem przez tłumy czwórka samolotów.*

*— Lecą, już lecą! ... rozległ się głośny pomruk kilkudziesięciotysięcznego tłumu.*

*W kilka chwil potem awjonetki Żwirki, Karpińskiego, Gedgowda i Bajana stały nieruchomo na murawie lotniska. I wtedy stało się coś, na co organizatorzy przyjęcia naszych sławnych lotników absolutnie nie byli przygotowani. Runęły naprzód tłumy, pchając swoją masą policję pieszą i konną. W mgnieniu oka wszystkie kordony zostały przełamane, a rozentuzjazmowany tłum zacisnął mocny, pierścień wokół awjonetek, polując specjalnie na bohatera lotu — Żwirkę. Przedstawiciele władz i Aeroklubu pozostali gdzieś daleko. Pierwszy powitał Żwirkę tłum i wziął go w swoje posiadanie. Odtąd por. Żwirko niesiony na ramionach, przykryty dosłownie naręczami kwiecia i wieńcami, pływał na powierzchni tłumu to w tę, to w tamtą stronę, wśród wiwatów i okrzyków.*

*— Nie damy Żwirki — skandował jakiś zorganizowany chór.*

*I tak, jak organizatorzy przyjęcia zawiedli się, przypuszczając, że powitają Żwirkę w sposób, jak to zwykle się odbywa, tak zawiódł się też sprawozdawca radjowy, który pragnął, aby zwycięzca lotu przemówił parę słów przed mikrofonem. Wszystko było przygotowane i program wyraźnie przewidywał to przemówienie...*

*Tymczasem lawina, która runęła naprzód, nie stratowała coprawda mikrofonu, lecz odcięła całkowicie do niego dostęp por. Żwirce, który, pływając nad tłumem, nie mógł zresztą pamiętać o przemówieniu do radja. I tak się stało, że reportaż pozbawiony był największej sensacji, oczekiwanej przez radjosłuchaczy całej Polski — przemówienia por. Żwirki.*

*To co uniemożliwił rozentuzjazmowany tłum, trzeba było jakimś cudem nadrobić. Por. Żwirko musiał tego dnia przemawiać przed mikrofonem „Polskiego Radja“! Nie namyślając się wiele, sprawozdawca radjowy drogą okrężną, wyprzedzając uroczysty korowód aut, dostał się do Aeroklubu Rzpltej jeszcze przed przybyciem por. Żwirki. Kilka minut potem nadjeżdża na półciężarówce Żwirko ledwie żyjący wskutek nieustannych owacyj, uścisków, pocałunków znajomych i nieznajomych, oraz prawdziwej lawiny kwiatowej. W studjo wszystko jest przygotowane dla por. Żwirki. W każdej chwili audycja zostanie przerwana, tembardziej, że radjosłuchacze całej Polski niecierpliwią się przy głośnikach i słuchawkach.*

*Narazie jednak sprowadzenie por. Żwirki do studja „Polskiego Radja“ zdaje się być marzeniem ściętej głowy. Lokal Aeroklubu Rzpltej zamienił się w twierdzę oblęganą przez tysiące szalejących z entuzjazmem ludzi. O wyjściu więc por. Żwirki drogą normalną, w tej sytuacji nie mogło być mowy. Entuzjazm dochodził do zenitu. Poszarpaliby na nim ubranie, chcąc zachować strzępy „na pamiątkę“. Trzeba było użyć podstępu. Po pięciu minutach wstępnych przygotowań, sprawozdawca radjowy dał jakiś tajemniczy znak por. Żwirce i generalnemu sekretarzowi Aeroklubu Rzpltej, mjr. Kwiecińskiemu. Żwirko, który właśnie pozował po raz tysiączny fotografowi, obciążony olbrzymim wieńcem laurowym, mrugnął porozumiewawczo.*

*— Gotowe?*

*— Już czeka.*

*— No, to jedziemy!*

*Po tej krótkiej rozmowie przeprowadzonej szeptem, niby wymiana haseł na froncie, trzy osoby skierowały się ku tylnemu wyjściu Aeroklubu Rzpltej, schodząc na dziedziniec krętemi schodkami: por. Żwirko, mjr. Kwieciński i sprawozdawca radjowy. Na dziedzińcu oczekiwała taksówka z podniesioną budą. W minutę później taksówka ta opuściła dziedziniec boczną drogą, nie zauważona przez nikogo. Jedynie szofer, poznawszy por. Żwirkę, nie posiadał się z radości, co groziło poważną katastrofą. Wyjeżdżając z bramy, aby ominąć tłum, musieliśmy skręcić wbrew przepisom ruchu kołowego przeciwko prądowi pojazdów. Odrazu natknęliśmy się przed hotelem Europejskim na posterunkowego, który zatrzymał taksówkę. Z groźną miną już wyjmował notes, aby zapisać numer taksówki.*

*— Panie posterunkowy! Do „Polskiego Radja“ wieziemy por. Żwirkę! — krzyczy sprawozdawca radjowy, odsłaniając por. Żwirkę, na którego piersi lśnił niedawno otrzymany złoty Krzyż Zasługi.*

*— W porządku! — zasalutował posterunkowy, śmiejąc się całą twarzą i chowając wstydliwym ruchem notes służbowy. W trzy minuty później cała trójka znalazła się w gmachu „Polskiego Radja“ przy ul. Zielnej 25.*

*Tak to już w pierwszym dniu pobytu swego w Warszawie, por. Żwirko został podstępem wykradziony z lokalu Aeroklubu Rzpltej. Ale w radjo mówił i to dobrze mówił.*

RIT.

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

**Sobota dn. 3 września**

DZIŚ: Szymona, Eufemji P. JUTRO: Rozalji P.
Wschód słońca 4.51. zachód słońca 18.20
Ubyło dnia 3.16
Wschód księżyca 8.17, zachód księżyca 18.57
Długość dnia 13.29

## OGÓLNE

— PROF. ZIELIŃSKI CZŁONKIEM KRÓLEWSKIEJ AKADEMJI WŁOSKIEJ

Znakomity filolog i hellenista, prof. dr. Tadeusz Zieliński, otrzymał godność członka zagranicznego Królewskiej Akademji Włoskiej (R. Accademia dei Lincei) w Rzymie.

— DELEGACJA POLSKA NA ZJAZD PRZECIWGRUŹLICZY

W dniu 4 b. m. wyjeżdża z Warszawy oficjalna delegacja polska na VIII konferencję Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego, która odbędzie się w Hadze i Amsterdamie w dniach od 6 do 9 b. m.

W skład delegacji oficjalnej wchodzą: płk. dr. St. Rudzki, jako przewodniczący, oraz dr. K. Dąbrowski, dyrektor szpitala Wolskiego w Warszawie i dr. Czesław Węgrzynowski, wiceprezes Tow. Walki z Gruźlicą we Lwowie. Ponadto na kongres wyjeżdża z Polski dwunastu lekarzy.

— POŻYCZKI KRÓTKOTERMINOWE DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem naczelnika wydziału samorządowego Min. Spraw Wewn. posiedzenie komisji komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym. Na posiedzeniu tem uchwalono szereg pożyczek krótkoterminowych związkom komunalnym. Ogółem podań było zgłoszonych na 1.800 tys. zł. z czego przyznano około 500 tys. złotych.

— OBRADY WŁADZ NACZELNYCH RZEMIOSŁA POLSKIEGO

W ciągu dwóch dni ostatnich obradowała w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Wendta Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego. Po wysłuchaniu referatów w sprawie zagłodzenia panującego obecnie w rzemiośle kryzysu, uchwalono szereg wniosków, które przedłożone zostaną władzom państwowym. M. in. postanowiono zorganizować w najbliższym czasie na terenie całej Polski tydzień propagandy wytwórczości rzemieślniczej, połączony z wielkim zjazdem, na którym rozpatrzonoby wszystkie zagadnienia, związane ze zagadnieniem skutków kryzysu i poprawą sytuacji w rzemiośle.

## MIEJSKIE

— PIERWSZE POSIEDZENIE ELEKTRYCZNEJ KOMISJI ROZJEMCZEJ

Przewodniczący komisji rozjemczej w sprawie zmiany ceny za energję elektryczną, mianowanej przez ministerjum Przemysłu i Handlu, prof. W. Święcicki, zawiadomił magistrat m. st. Warszawy, że pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w środę 7 b. m. o godz. 5 pp. w lokalu Stow. Techników.

Na posiedzenie to winni stawić się pełnomocnicy stron z odpowiedniem upoważnieniem. Winni oni również przedstawić komisji należycie uzasadnione wnioski.

— DZIESIĘCIODNIOWA WYSTAWA MISYJNA

Łącznie z zapowiedzianym na września r. b. w Warszawie pierwszym zjazdem ogólnokrajowym Związku Misyjnego Duchowieństwa, otwartą zostanie również w stolicy 10-dniowa Wystawa Misyjna. Organizuje ją specjalna komisja, powstała przy Komitecie Wykonawczym Zjazdu. Wystawa siedzibę możliwie dostępną dla publiczności znajdzie na czas jej trwania, od 27-go września do 6-go października włącznie, w lokalu urzędników państwowych (Nowy Świat 67).

— Z ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH

Wystawa Sztuk Kościelnych w Zachęcie będzie otwarta już tylko kilka dni. Zamknięcie tej interesującej wystawy nastąpi już we środę 7 września o godz. 3 popoł. W sobotę zaś 10 września zostaną otwarte nowe wystawy.

— PIERWSZA WYSTAWA MUZYCZNA

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie przedstawiła Min. Przemysłu i Handlu przychylną opinję w sprawie udzielenia zezwolenia na Pierwszą Wystawę Muzyczną w Warszawie, która ma się odbyć w czasie od 19 listopada do 11 grudnia b. r. w salach Resursy Kupieckiej. Wystawa ta będzie miała na celu zapoznanie publiczności z rozwojem przemysłu polskiego w zakresie budowy instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju.

— OSTROŻNIE Z „BROSZURAMI NA ZJAZD LEGJONISTÓW"

Do wiadomości zarządu głównego Zw. Legionistów doszło, że są sprzedawane w Warszawie broszury, jako rzekome pamiątki ze Zjazdu Legionistów w Gdyni. Zarząd główny Związku Legjonistów Polskich podaje do wiadomości, że nikogo do sprzedaży tych broszur czy też innych pamiątek nie upoważniał i że z tą akcją nie ma nic wspólnego.

# Nabożeństwa szkolne za duszę ś. p. Prezydentowej Mościckiej

Władza Archidiecezjalna poleciła, aby ks. prefekci szkół średnich i powszechnych po porozumieniu się z dyrektorami i kierownikami odprawili w pierwszej połowie września r. b. nabożeństwa żałobne dla młodzieży szkolnej za duszę ś. p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej w tych kościołach, do których młodzież na nabożeństwa szkolne zwykle uczęszcza.

Dziś w kaplicy szkolnej gimnazjum im. J. Zamoyskiego odprawiona została o g. 9-ej rano Msza św. za duszę ś. p. Michaliny Mościckiej.

# O samoloty dla por. Żwirki i innych zawodników polskich na Challenge 1934

W związku ze zwycięstwem polskiego zespołu z por. Żwirką na czele wczoraj odbyło się w lokalu Zarządu Głównego L. O. P. P. posiedzenie prezydjów Zarządu Głównego L. O. P. P., Aeroklubu R. P. i Aeroklubu Warszawskiego.

Na posiedzeniu powyższem uchwalono wybić pamiątkowy medal dla por. Żwirki i konstruktorów zwycięskiego samolotu, oraz powołano do życia komitet pod przewodnictwem ministra Kühna pod nazwą „Komitet Ufundowania Samolotów dla por. Żwirki i polskiego zespołu na Międzynarodowe Zawody Lotnicze w 1934 roku".

Równocześnie uchwalono treść odezwy do społeczeństwa, w której m. in. czytamy:

„Sukces lotnictwa polskiego na arenie współzawodnictwa międzynarodowego przeszedł wszelkie oczekiwania. Dzięki lotnikom Polska jest dziś na ustach całego świata. Zwycięstwo ich powiało ku nam tchnieniem radosnego optymizmu i utwierdziło wiarę we własne siły, tę twórczą wiarę, bez której niema postępu, niema wielkich czynów.

Nie wolno nam spocząć na laurach, nie wolno zejść z zajętej pozycji, nie wolno dać sobie wydrzeć zwycięskich wawrzynów!

Przyszłe Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych odbędą się w Polsce już za dwa lata. Będzie je organizował Aeroklub Polski.

Musimy wytężyć wszystkie siły, aby do tego czasu lotnictwo polskie stanęło na własnych, mocnych nogach; aby pod skrzydła swoje zagarnęło całą Polskę od Bałtyku po Karpaty.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Aeroklub Rzplitej Polskiej, które przyczyniły się wydatnie do zwycięstwa, już choćby przez to, że ułatwiły pracę naszym młodym konstruktorom, wzywa Was do wielkiego wysiłku, godnego bohaterskich czynów lotnictwa polskiego.

W obliczu polskich skrzydeł, które zwycięsko zaszumiały nad Europą, niechaj naród cały skupi się pod skrzydlatym sztandarem. Każda, groszowa nawet składka, będzie cegiełką w gmachu przyszłego tryumfu.

Wszyscy i wszystko dla lotnictwa!

Pamiętajcie o roku 1934!"

# Ze sportu

CZWARTY DZIEŃ KRAJOWYCH MISTRZOSTW TENNISOWYCH POLSKI

W dniu wczorajszym rozegrano w Krakowie w dalszym ciągu szereg spotkań ćwierćfinałowych oraz niektóre półfinały. Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: Gra pojedyńcza panów Hebda — Popławski 6:2, 6:4, 6:2. Hebda znajduje się obecnie w doskonałej formie. Tłoczyński wyeliminował po ciekawej walce mistrza juniorów Tarłowskiego 6:2, 6:3, 6:2. Maks Stolarow odniósł zwycięstwo nad Warmińskim 6:3, 6:1, 6:3. W grze podwójnej panów para Warmiński — Tłoczyński pokonała parę Kolcz II — Jaworski 6:4, 4:6. 6:2, 6:4. W grze podwójnej pań para Szczepanówna — Turczynówna wygrała z parą Szeraucówną — Parafińską 0:6, 6:4, 12:10. W grze mieszanej para Volkmerówna — Hebda zwyciężyła parę Pozowska — Horain 6:0, 6:1. Para Dubieńska — Wittman wygrała z parą Turczynówna — Szybczyński 6:0, 6:2. Wreszcie para Volkmerówna — Hebda wyeliminowała parę Groblewska — Jaworski 6:2, 6:0.

# Rewizja u adw. Z. Hoffmokl-Ostrowskiego

Sensację w warszawskich kołach adwokackich wywołała wczoraj wiadomość o przeprowadzonej rewizji u znanego adwokata Zygmunta Hoffmokl-Ostrowskiego. Rewizję w mieszkaniu przeprowadzono w obecności prok. Sieroszewskiego i sędziego śledczego Wrzoska. W wyniku rewizji część papierów i dokumentów zabrano do urzędu prokuratorskiego. Jednocześnie wezwano adwokata Hoffmokla do stawienia się w urzędzie śledczym celem złożenia zeznań. Po przesłuchaniu sędzia śledczy zwolnił adw. Hoffmokl-Ostrowskiego po złożeniu deklaracji niewyjazdu.

Przyczyną rewizji i przesłuchania były rzekomo dwie skargi klijentek adw. H. Ostrowskiego, jakie wpłynęły do prokuratora, w których zarzuca mu się przywłaszczenie weksli na 20.000 zł. złożonych jako gwarancja honorarjum. Adwokat miał rzekomo weksle te puścić w obieg, odmawiając ich zwrotu.

Czy zarzuty te są prawdziwe, wykaże śledztwo.

# Z sądów

SKAZANIE REDAKTORÓW ODPOWIEDZIALNYCH „ROBOTNIKA" I „GAZETY WARSZAWSKIEJ"

Wczoraj wydział VIII-my karny sądu okręgowego w Warszawie rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedzialnego dziennika „Robotnik", p. Czarnieckiego i redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej" p. Bieleckiego, oskarżonych o to, że w maju 1931 r. zamieścili w redagowanych przez siebie pismach wzmiankę znieslawiającą p. Witolda Prus-Wiśniewskiego, b. dyrektora powiatowej Kasy Chorych w Warszawie i prezesa Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych.

W wyniku rozpraw redaktor odpowiedzialny „Robotnika" skazany został na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu, a redaktor odpowiedzialny „Gazety Warszawskiej" na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu. Obie kary nie mogą być zamienione na grzywnę.

# Z Teatrów

**NARODOWY.** Dziś i codziennie przedstawienie jednej z najgłośniejszych nowości repertuaru paryskiego — komedji dramatycznej w 3 aktach, w 6 obrazach pióra świetnego komedjopisarza francuskiego Franciszka Croiset'a p. t. **„Tajemnica Zamku Leitsbury"**

**LETNI** — wobec wielkiego powodzenia grać będzie jeszcze przez szereg wieczorów zajmującą, pełną humoru, werwy i sentymentu komedję Wł. Fodora w przekładzie K. Wroczyńskiego **„Ruleta"** w znakomitem wykonaniu Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, Karoliny Lubieńskiej, Hanny Różańskiej, Wład. Grabowskiego,

**POLSKI.** Dziś i dni następnych na scenie teatru Polskiego komedja muzyczna **„Jim i Jill"** z Modzelewską i Bodo w rolach tytułowych. Powodzenie tej komedji muzycznej przypuszczalnie przewyższy ilość przedstawień „Artystów" i „Szweika".

**OSTATNIE 2 DNI OPERETKI „SZALEŃSTWA COLETTE" W NOWOŚCIACH.** Teatr Nowości daje nieodwołalnie ostatnie 2 dni doskonałą operetkę Roberta Stolz'a **„Szaleństwa Colette"** w której huczne oklaski zbierają pp. Mary Gabrielli, Xenia Grey, Z. Regro, J. Klimaszewski, K. Staszyński i inni.

Dziś rolę porucznika Pareell odtworzy tenor Marjan Demar. Balet J. Wojcieszko z I. Jedyńską i K. Trzcianką na czele. Orkiestra pod dyr. J. Hirschfelda dopełnia świetnej całości.

**„MORSKIE OKO".** Dziś i codziennie wielka rewja p. t. **„Hip, hip, hurra"** z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu.

**„NOWY ANANAS"** — codziennie tryskająca humorem rewja p. t.: **„Ratterek — Hitlerek"**, z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.45 i 9.45.

## Repertuar kinoteatrów

**Apollo** (Marszałkowska 106) — „Pogromcy przestworzy".
**Atlantic** (Chmielna 33) — „Tommy boy".
**Capitol** — „Noce paryskie" i „Rostrzygająca noc".
**Casino** (Nowy Świat) — **„Halka"**.
**Colosseum** — „ Cudotwórca".
**Hollywood** — „Oskarżona".
**Majestic** — „Kobieta Kameleon".
**Palace** (Chmielna 9) — „Emma".
**Pan** (Nowy Świat 40) — „Tragedja amerykańska" i „X — 27".
**Filharmonja** — „Kobieta bez przyszłości".

# Wypadki

— ZAMACH KASIARZY NA FABRYKĘ PERFUM.

Nocy ub. szajka kasiarzy planowała dokonać zamachu na kantor laboratorjum perfumeryjnego tow. „Bruyere", należącego do Borysa Tabańskiego (Chłodna 43). Złodzieje weszli jeszcze przed zamknięciem bramy. Na klatce schodowej 1 piętra, złodzieje przebili otwór w ścianie wielkości pół mtr. Podejrzane odgłosy usłyszał pies-wilk w mieszczącej się na parterze fabryce obuwia. Dyżurujący tam woźny wyszedł do dozorcy, zawiadamiając go o zamachu na fabrykę perfum. Wówczas spłoszeni złodzieje, mając odcięty odwrót, wyskoczyli oknem z 1 piętra od strony ul. Wroniej. Za uciekającemi trzema opryszkami, pogonił post. Kamiński, dając 2 strzały z rewolweru. Po strzałach jednego z uciekających zatrzymał. Jest to znany kasiarz, Aleksander Słobodziński. Na odgłos strzałów nadbiegł st. post. Jabłoński, który biorąc dalej udział w pościgu, zatrzymał na ul. Wroniej róg Łuckiej drugiego kasiarza, Józefa Wójcikiewicza. Znalazł przy nim rak do prucia kas. Trzeci opryszek zbiegł.

# Wiadomości gospodarcze

## Przygotowania do kwalifikacji ozimin

W związku z nadchodzącemi siewami jesiennemi, wydział nasienny Centralnego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych przypomina swoim członkom i gospodarstwom, które mają zamiar w roku przyszłym kwalifikować swoje zasiewy zbóż, o warunkach, jakie muszą być spełnione przed zgłoszeniem zbóż do kwalifikacji.

Wszystkie kartki i etykiety, znajdujące się w workach z nabytem ziarnem, jakoteż i plomby worków oraz rachunki — powinny być zachowane, w celu przedstawienia ich wydziałowi jako dokumenty. We wszystkich zbożach siewnych, zakwalifikowanych w oryginalnych, pierwszych i drugich odsiewach powinny być w workach kartki kwalifikacyjne, wydane przez wydział albo sekcję nasienną w dowód zakwalifikowania zboża. Zboża oryginalne, choćby nadesłane wprost od hodowcy, powinny również posiadać w workach kartki kwalifikacyjne niezależnie od etykiety hodowcy.

Co do wysiewu żyta, to należy przestrzegać, aby pole z żytem znajdowało się najbliżej 400 m. od innej odmiany żyta np. u sąsiada. Między pszenicami powinna być odległość 50 m. Pozatem na jednem gospodarstwie nie może być produkowanych więcej, niż jedna odmiana żyta.

Kwalifikowane są wszystkie odmiany krajowe, zapisane w rejestrze odmian oryginalnych, prowadzonych przez sekcję centralną do spraw nasiennictwa. Z odmian zagranicznych zbóż ozimych kwalifikowane będą na terenie wydziału nasiennego C. T. O. i K. R. tylko następujące: żyto Petkus Lochowa, pszenica Słoneczna Svalof. Inne odmiany zagraniczne do kwalifikacji przyjmowane nie będą.

## Wzrost eksportu nierogacizny

Eksport nierogacizny w lipcu r. b. znacznie się zwiększył, wynosił bowiem 15.923 sztuki wartości 1828 tys. zł. W czerwcu natomiast wywieziono trzody chlewnej tylko za 656 tys. zł. Wzrost ogólnego eksportu tłumaczy się zwiększeniem wywozu do Austrji. W lipcu r. b. bowiem wywieziono do Austrji żywej nierogacizny 12.309 sztuk, t. j. o 4.509 więcej, niż w czerwcu, oraz 10 wagonów bitej nierogacizny, t. j. około 1.200 sztuk, czyli o 165 sztuk więcej, niż w czerwcu, razem więc eksportowano 13.509 sztuk, t. j. o 4.674 sztuk więcej niż w czerwcu. Wzrost eksportu do Austrji tłumaczy się tem, że od połowy lipca na podstawie zezwolenia Centrali zbytu bydła (Viehverkehrzentrale) w Wiedniu przyznawane są ilości ponadkontyngentowe, wzamian za pewne towary, które Polska sprowadza z Austrji. Ponieważ faktycznie według umowy powinniśmy byli wywieść razem z bitemi 8.920 sztuk, a wywieźliśmy 13.509 sztuk, ilość ponadkontyngentowa wynosiła w lipcu 4.489 sztuk. Ceny w Austrji wynosiły od dol. 1.65 do dol. 2, zaś w Czechosłowacji Kc. 6.77 do 7.60 za 1 kg. żywej wagi.

O ile centrala ta utrzyma w mocy wydawanie zezwoleń na przywóz do Austrji świń ponadkontyngentowych, poziom eksportu w miesiącu następnym będzie mniej więcej ten sam co w lipcu.

## Zwiększamy ubój trzody na wyrób bekonów

Według wiadomości Związku Przemysłu Bekonowego, ceny bekonów na giełdzie londyńskiej w dniu 26 b. m. wynosiły za jeden centnar: bekon angielski — 82 do 96 szyl., irlandzki — 73 do 78 szyl., kanadyjski — 64 szyl., duński — 66 do 68 szyl., holenderski — 51 do 58 szyl., estoński — 57 do 58 szyl., łotewski — 56 do 58 szyl., litewski — 53 do 58 szyl., polski 52 do 57 szyl. i szwedzki — 65 do 66 szyl. Ubój duński od dnia 19 do 27 ub. m. wyniósł 118.418 sztuk trzody, czyli zwiększył się w porównaniu do tygodnia poprzedniego o mniej więcej 1500 sztuk. Ubój polski w okresie od 22 do 27 b. m. wyniósł 26.530 sztuk trzody, czyli zwiększył się o około 4.400 sztuk w porównaniu od tygodnia poprzedniego. W dniu 18 b. m. wysłaliśmy do Anglji 10.847 balotów bekonów, z czego 8.122 balotów przybyło do Londynu.

## Zbiory w Finlandji

Według informacyj z miarodajnych kół rolnictwa fińskiego, zbiory tegoroczne w Finlandji przypuszczalnie będą lepsze od zbiorów w ostatnich dwóch latach, które były średnio dobre. Obszar zasiewu pszenicy był w roku bieżącym blisko o 100 procent większy i jakoby istnieją widoki osiągnięcia wkrótce względnej samowystarczalności w tej dziedzinie. Obszar zasiewu żyta zwiększył się również o ca 5%, zbiory są dobre i także w tej dziedzinie samowystarczalności zarysowuje się na horyzoncie najbliższych paru lat. Średnio wypadną tegoroczne zbiory owsa i jęczmienia, które ucierpiały wskutek suszy. Podobnie zapowiadają się zbiory kartofli. Zbiory siana były średnie, ale dzięki dobrej pogodzie zwieziono siano pierwszej jakości. To samo odnosi się do koniczyn.

# Radjo

### DWA KONCERTY

We wtorek, 6 b. m., o godz. 17.00 orkiestra Filharmonji Warszawskiej wykona pod dyrekcją bardzo utalentowanego młodego kapelmistrza z Poznania, p. Zygmunta Latoszewskiego, program, w skład którego wchodzi: uwertura Ant. Dworzaka „Karnawał" (z r. 1891), „Słowacka Suita" Viteslava Novaka (ur. 1870). Na końcu — poemat symfoniczny Cezara Francka „Psyche", napisany w latach 1887 i 1888.

Tegoż dnia, o godz. 20.00 orkiestra Filharmonji Warszawskiej wykona pod dyrekcją J. Ozimińskiego uwerturę z „Halki" Moniuszki, następnie orkiestrową suitę Feliksa Rybickiego „Moniuszkiana".

W drugiej części koncertu uwertura niedawno zgasłego Tadeusza Joteyki. Solistą koncertu jest p. Zygmunt Mossoczy, który wykona trzy arje operowe Moniuszki i pieśni polskie, m. in. pieśń „Fujarka gra" Karola Rostworowskiego (1875 — 1927), zapomnianego kompozytora, autora oper „Marji" i „Wesele".

### COŚ DLA PAŃ DOMU

W dniu 6 b. m., o godz. 16 m. 40 p. Wanda Dobrzańska w pogadance p. t. „O wszystkiem potrochu" poruszy nieledwie całokształt aktualnych spraw i trosk codziennych każdej pani domu.

To też należy przypuszczać, iż odczyt p. Dobrzańskiej da wiele korzyści radjosłuchaczkom.

### WTOREK
### 6 września

— **12.45** — Płyty. **13.35** — Płyty. **15.10** — Płyty. **15.40** — Płyty. **16.40** — „O wszystkiem potrochu" — p. W. Dobrzańska. **17.00** — Koncert symf. w wyk. ork. Filh. Warsz. **18.00** — „Dwa romantyczne zakątki podkarpackie" — p. M. Sterbówna. **18.20** — Muzyka lekka. **19.35** — Prasowy Dz. Radjowy. **19.45** — „Listowne nauczanie rolnictwa" — prof. St. Jankowski. **20.00** — Koncert w wyk. ork. Filh. Warsz. Zygm. Mossoczy (bas) i prof. L. Urstein (akomp.). W przerwie felj. literacki J. Waśniewskiego p. t. „Świat podziemny w literaturze". **22.00** — Muzyka taneczna. **22.40** — Sport. **22.50** — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 240 z dnia 31-go sierpnia r. b.

**P. T. Prenumeratorów prowincjonalnych prosimy uprzejmie o odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień (III kw.) oraz o uregulowanie ewent. zaległej.**

# GIEŁDA WARSZAWSKA

### NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 3.9

### WALUTY

Belgja 123,80. Szwajcarja 172,80. Londyn 30,,98 — 30,99. Nowy Jork 8,92. Paryż 34,98. Praga 26,38½. Włochy 45,74. Gdańsk 173,80.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,64½ zł.

### PAPIERY PROCENTOWE

3% Poż. Prem. Bud. 38.35, 4% Poż. Inw. Ser. 103.75, 4% Poż. Inw. 97.75 — 98.25 — 98, 4% Poż. Dol. 48.35 — 48 — 48.25, 8% L. Z. B-ku Roln. 94, 8% L. Z. B-ku G. K. 94, 7% L. Z. B-ku Roln. 83.25, 7% L. Z. B-ku G. K. 83.25, 6% Poż. Dol. 55 — 55.50 — 56, 10% Poż. Kol. 100.50, 7% Poż. Stab. 54.75 — 55.25 — 54.50, 4½% L. Z. zł. 38.75, 8% Miejskie zł. 59.75 — 60.25 — 61, 8% L. Z. m. Łodzi 57.50, 10% L. Z. m. Siedlec 54.

### AKCJE

Bank Polski 93 — 95.50. Częstocice 29. Tow. Fabr. Cukru 23.50. Haberbusch i Schiele 50.

# Rynki zbożowe i towarowe

### ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 1.9. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1255,5 t., w tem żyta 100 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.75—17.00, pszenica jednolita 29.00 — 29.50, pszenica zbierana 28.50—29.00, owies zbierany 15.00 — 15.50, owies jednol. 16.50—17.00, jęczmień na kaszę 16.50—17.00, jęczmień browarowy 17.50—18.50, groch polny jadalny 27.00 — 30.00, groch Victoria 27—30.00, rzepak zimowy 38.00—39.50, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki ———, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% ———, koniczyna biała surowa 120—160, koniczvna biała bez kanianki o czystości do 97% 160—200, mąka pszenna luksusowa 48.—53 4/0 43—48, żytnia pytlowa 31.00—33.00, sitkowa 24-26.0, razowa 23-25.0, otręby pszenne szale 11.50—12.00, średnie 11.50—12.00, żytnie 8.50—9.00, kuchy lniane 19.00-20.00, rzep. 15.00-16.00, słonecznikowe 40—44% 16.50-17.00, peluszka .———.—, seradela podwójnie czyszczona ———, łubin niebieski —.——.—, łubin żółty ———, wyka —.———.—, siemię lniane bazis 90% 31.0—33. Usposobienie spokojne.

POZNAN, 2.9. Żyto 15.50 — 15.80, pszenica 24.50—25.50, jęczmień 64—66 kg. 16.00—16.50, 68 kg. 16.50—17.50, browarny 19.00—20.00, owies 12.50—13.00, owies nadający się do siewu —.———.—, mąka żytnia 65% 25.50—26.50, pszenna 65% 39.50—41.50, otręby żytnie 9.00—9.25, pszenne 9.00—10.00, pszenne grube 10.00—11.00, rzepak 33.00—34.00, rzepik zimowy 32—34, gorczyca ———, wyka letnia —.—, peluszka —.——, groch Victoria 22—24, Folgera 28—30, łubin niebieski ——.—, żółty ——.—, mak niebieski 67—72, Ogólne usposobienie spokojne.

LUBLIN, 2.9. Żyto dw. 16.50——.—, zbiórkowe 16.00——., pszenica dw. 28.50—28.75, zbiórkowa 26.50—27.00, jęczmień brow. 18.50—19.—, jęczmień na kaszę 15.50—16.00, owies jednolity 15.50—16.00, zbierany 14.00—14.00, mąka żytnia typowa 27.—28, razowa 20—21, pszenna 40% 46.00—49.00, pszenna 65% 43.00—46.00, otręby żytnie 7.50-8.00, pszenne grube 10.—11.00, miałkie 10——, rzepak zimowy 40.00—41.00, koniczyna czerw. gwarant. 96% czystości 130—150, biała 180—225, przelot 115—120, słód gwarantowany 48, siano nieprasowane 10——, Podaż zboża mała. Tendencja utrzymana.

# Biuletyn meteorologiczny

Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

Sobota dn. 3 września 1932 r. g. 8 r.

| Miejsce obserw. | Ciśnienie atmosf. zred. do poz. morza 700 mm | Temperatura: 8 rano | Temperatura: max. wczor. | Temperatura: min. w nocy | Stan nieba: opady w mm | Stan nieba: zachmurzenie |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Gdynia | 51.7 | 18° | 22° | 16° | 6 | dżdża |
| Poznań | 56.9 | 18° | 12° | 14° | 3 | pochm |
| Warsz. | 58.3 | 17° | 26° | 15° | 0 | „ |
| Kraków | 61.1 | 18° | 24° | 16° | 0 | „ |
| Lwów | 61.5 | 16° | 23° | 11° | 0 | pogod. |
| Lublin | 59.9 | 18° | 25° | 14° | 0 | pochm |
| Bydgoszcz | 55.5 | 17° | 23° | 14° | 3 | „ |
| Zakopane | 61.7 | 14° | 21° | 11° | 10 | „ |
| Wilno | 55.5 | 15° | 22° | 8° | 3 | deszcz |
| Pińsk | 59.9 | 17° | 22° | 12° | 0 | pogod. |
| Białystok | 57.4 | 11° | 22° | 15° | 0 | deszcz |

Dziś w Warszawie o godz. 10-ej ciśnienie 747.6, temp. 17.7, wilgotność w proc. 84, stan nieba: pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4.9. 32 r.: Zachmurzenie przeważnie duże, miejscami z drobnym deszczem lub dżdżą. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.



OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI